

Justyna Kisielewicz Obraz dwunasty.

Sen nocy letniej.

<https://niezlasztuka.net/portfolio/justyna-kisielewicz/>

Sen: Stan zniesienia świadomości, w celu regeneracji organizmu. Przeważnie występuje w regularnym rytmie dobowym.

Śpisz tu i nie wiesz, że na ciebie patrzę. Jesteś zbiorem pikseli, na ekranie mojego telefonu. Docierasz do mnie za pośrednictwem łączy i fal radiowych. Kiedy zechcę, mogę ująć twoją głowę między kciuk i palec wskazujący i powiększyć do takich rozmiarów, że ujrzę o czym śnisz. Zobaczę tego księcia podążającego z pocałunkiem, budzącym królowny ze stuletniego snu. Archetypiczny obraz pożądań dziewczynek, nastolatek i kobiet. W różnych kontekstach, ale jednak uniwersalny. Kiczowaty, jak fragment zwłok zabitego zwierzęcia, wieszany nad kominkiem. Nieco burzy ten obraz królowny, irytująco geometryczna grzywka, przycięta wysoko nad smoliście czarnymi brwiami. Choć utopiona w pastelowości otoczenia, uderza czerń, nieprzystającą do bajkowych oczekiwań.

Ornat: Szata przywdziewana przez kapłanów, do sprawowania liturgii i obrządków. Jego kolory, mają określone znaczenia.

Stuła: Część kapłańskiego stroju. Rodzaj szarfy, przewieszanej przez szyję w czasie sprawowania obrzędów.

Chciałaś mnie okłamać, że kolor twojej podomki, to odpowiednik koloru mokka, stosowany do malowania samochodów Kia Venga. Jednak światło, którego kierunku nie mogę odczytać, weszło w sojusz z cieniem i ukazało kapłański fiolet, tego ornatu, otoczonego stulą. Smagnęło tą uświęconą barwą także twoje powieki, skórę rąk, twarzy i tego niewielkiego fragmetu nogi, którego nie zdołał zakryć.

Ta święta szata, okolona równie świętą stulą, skłania mnie do mimowolnej ekspiacji. Do rachunku sumienia i wyznania wszelkich win, ucałowania jej koniuszka i odejścia w pokój, jak odchodzi się od konfesonau. Czy ten kapłański fiolet, wydobyty przez światło w aliansie z cieniem, to znak żaloby, czy oczekiwania? Czy dosięgnął także twych sennych marzeń? Zabarwił je żalobnie lub adwentowo? Jak te odrobinki niebieskości, które wkradły się tu i ówdzie, mają się do niego? Czynią go mniej, czy bardziej świętym?

Czarodziejska kula: Magiczny przedmiot wykonany ze szkła, jak sama nazwa wskazuje ma formę kulistą. Służy do odpłatnego przewidywania przyszłości lub odnajdywania zagubionych przedmiotów.

Nie dam się nabrać. Ten lodowy sześcian, nie jest tu wcale elementem wprowadzającym orzeźwienie. Nie czyni z otaczającego cię tła, koktajlu mandarynkowego, udekorowanego, intensywnie zielonymi liśćmi. To jest zdeformowana czarodziejska kula. Można to poznać po tym, że część obecnego tu światła, wydobywa się właśnie z niej. Nie wiem tylko, czy wyświetla twoją przyszłość, czy próbuje wskazać drogę, do czegoś zagubionego. A może zagubiłaś się ty sama? Może projektuje twój wizerunek w to jedyne piękne miejsce? Przecież dobrze widzę, że tuż poza ramami tego obrazu jest ponura ciemność. Jej cząstki nawet zdołały wpłynąć w jego obręb. Kula jednak broni cię przed nią dzielnie. Mimo, że taka zimna, jest dobra. Jest sojusznikiem twego snu. Otacza go światłem. Opiekuje się nim.

Teraz muszę na chwilę odejść. Odpocząć, ale wrócę tu, by nadal ci się przyglądać i odgadywać to, co ukryte.

Wachlarz: Przyrząd zbudowany z cienkich deseczek i papieru, czasem ozdobnego. Można go składać i rozwijać w zależności od potrzeby. Poruszanie, nim wprawia powietrze w ruch i powoduje efekt ochłodzenia. Niektóre damy, używają go także, do zakrywania dolnej części twarzy tak, by pokazać tylko swoje oczy.

Wróciłem. Próbuję odnaleźć symbolikę wachlarza, który leży rozłożony obok ciebie. Nic nie przychodzi mi do głowy. A może to tylko zwykły wachlarz? Może jego znaczenie i ranga są prozaiczne? Korzystałaś z niego, tylko po to, by owiać wiatrem twarz i myśli? Tyle pytań o zwykły przedmiot, który nawet nie jest inkrustowany jakimś pięknym wzorem. Ot, na przemian, światło, cień, światło.

Śpij więc tu nadal piękna. Ozdobna szatą, uśmiechem, światłem i cieniem. Jak w naczyniu pełnym pomarańczowo-zielonego, udawanego koktajlu mandarynkowego, tu i ówdzie dotkniętego turkusem. Ja idę zgadywać gdzie indziej

Żegnaj.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Prostaczek, dodano 23.05.2021 09:28

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.